

# Piotr Krajewski

---

"Le biotechnologie : aspetti etici, sociali e ambientali", Mariachiara Tallacchini, Fabio Terragni, Milano 2004 : [recenzja]

---

Forum Teologiczne 6, 181-183

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## RECENZJE I OMÓWIENIA

FORUM TEOLOGICZNE VI, 2005  
PL ISSN 1641-1196

Mariachiara Tallacchini, Fabio Terragni, *Le biotechnologie. Aspetti etici, sociali e ambientali*, Bruno Mondadori, Milano 2004, ss. 198.

Potrzeba prowadzenia badań nad zwierzętami istnieje tak długo, jak współistnienie człowieka z nimi (pojmowane jako udomowienie, przywłaszczanie, wykorzystywanie itp.). W żadnej epoce historycznej nie było możliwe uprawianie jakiegoś zawodu (np. żołnierze, wróżbici, rolnicy czy rybacy) bez poznania biologii, anatomii i zwyczajów zwierząt, co zawsze wiązało się z pewną formą zdobywania doświadczenia i wiedzy. Jednakże dopiero pojawienie się nauk doświadczalnych zapoczątkowało systematyczne i wnikliwe obserwacje świata ożywionego.

Od czasów Hipokratesa i Arystotelesa intensywność badań skierowanych na poznanie funkcji życiowych człowieka na podstawie obserwacji poczynionych na zwierzętach wciąż rośnie i przybiera na znaczeniu. Wiek XIX, wraz z wieloma innymi zmianami, przyniósł i rozpowszechnił idee oporu, później wręcz sprzeciwu, wobec praktyki prowadzenia doświadczeń na zwierzętach. Prawie równocześnie pojawiły się głosy antyantropocentryczne, prawdopodobnie będące wynikiem: stopniowego polepszania się warunków życia ludzi; żywej jeszcze pamięci o nadużyciach i okrucieństwie doświadczeń wiwisekcyjnych prowadzonych w poprzednim stuleciu; opracowania i przyjęcia nowych teorii ewolucyjnych wskazujących na pewną łączność pomiędzy człowiekiem i światem zwierzęcym; pojawienia się „mody” na życie w towarzystwie zwierząt, które człowiek od zawsze darzył pewnym uczuciem i przywiązaniem.

Wówczas ukazały się też pierwsze publikacje mówiące m.in. o zasadach traktowania i wykorzystywania zwierząt do celów naukowych i tych będących w służbie człowieka, opartych na nowo opracowanych pryncypiach etycznych. Jednak dopiero na początku lat sześćdziesiątych zaczęto szeroko dyskutować np.: o moralnym obowiązku zastępowania zwierząt wyższych zwierzętami niższymi zawsze tam, gdzie rodzaj prowadzonych badań na to pozwala, a także

o redukowaniu do minimum niezbędnej liczby zwierząt wykorzystywanych do prac badawczych oraz o konieczności doskonalenia metodologii doświadczeń poprzez wnikliwe studiowanie fizjologii poszczególnych gatunków, wykorzystywanie anestezjologii oraz poprawę warunków życia tak przed, jak i po przeprowadzonych testach.

Te same lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte zaowocowały wciąż rosnącym zainteresowaniem losem zwierząt wykorzystywanych do licznych prac badawczych ze strony instytucji rządowych, organizacji międzynarodowych i zwykłych obywateli. W roku 1971 Rada Europy przyjęła Rezolucję 621 dotyczącą m.in. alternatywnych rozwiązań prowadzenia doświadczeń z zastosowaniem organizmów żywych. A w kilka lat później, w niektórych państwach, pojawiły się pierwsze opracowania i normy prawne regulujące metody badawcze z wykorzystaniem zwierząt.

Połowa lat siedemdziesiątych to również początek ery biotechnologii i rozwój badań nad zwierzętami transgenicznymi. W międzyczasie zmieniły się także metody i warunki pracy laboratoryjnej, ale problemy pozostały te same: w wielu wypadkach zwierzęta nadal są niezastąpione w badaniach mających na celu doskonalenie i weryfikowanie osiągnięć naukowych, przede wszystkim w dziedzinie medycyny i rolnictwa. Zdobyte umiejętności wymiany materiału genetycznego pomiędzy gatunkami zainicjowały nowe kierunki badawcze, zrodziły też wiele trudnych i nieznanych dotąd dylematów na płaszczyźnie relacji człowieka ze światem ożywionym, a wraz z nimi próby uregulowania wzajemnych zależności. Wynikiem tego jest już zakorzenione przekonanie o jedności istoty ludzkiej ze środowiskiem naturalnym. Stąd wciąż torująca sobie drogę potrzeba ochrony i poszanowania organizmów żywych, a zwierząt w szczególności.

Pomocnym narzędziem w szerzeniu „biokultury”, a szczególnie w konieczności uświadamiania społeczeństwu istnienia, niestety wciąż niesprecyzowanych do końca etycznych zasad wykorzystania zwierząt w badaniach biotechnologicznych, może okazać się książka M. Tallacchini i F. Terragniego pt. *Le biotechnologie. Aspetti etici, sociali e ambientali*. Wprowadza zainteresowanych nauką i techniką manipulowania organizmami żywymi w obszar refleksji etycznej, społecznej i prawnej dotyczącej biotechnologii stosowanych w medycynie, w ochronie środowiska, w odniesieniu do człowieka i jego działalności oraz doświadczeń prowadzonych z wykorzystaniem zwierząt. Ze względu na tematykę bieżącego numeru FT, szczególną uwagę zwrócić trzeba na rozdział poświęcony problematyce łączącej biotechnologię i zwierzęta (*Biotechnologie e animali*).

Autorzy, odwołując się do licznych źródeł krajowych i zagranicznych, dokumentów legislacyjnych i publikacji, podejmują w nim kilka tematów do-

tyczących zwierząt przeznaczonych do prowadzenia badań, rozwijania wiedzy z zakresu inżynierii genetycznej, wykorzystywania zdobytych wiadomości bezpośrednio w produkcji rolnej przy uwzględnieniu aktualnie obowiązujących międzynarodowych aktów prawnych w tej kwestii.

Spora miejsca poświęcono wciąż ważnym i niezwykle kontrowersyjnym problemom ksenotransplantacji i aktualizacji norm prawnych regulujących zasady indywidualnego i społecznego bezpieczeństwa sanitarnego oraz etycznym wskazówkom pomocnym w procesach formowania decyzji oraz polityki ochrony zdrowia publicznego, jak też poprawności obowiązku informowania zainteresowanych osób i instytucji.

Nie pominięto w nim również ważnego tematu, jakim jest prowadzenie badań medycznych, farmaceutycznych czy kosmetycznych przy użyciu organizmów zwierzęcych.

Zagadnienia te, tak różniące się między sobą, łączą się w jedno szeroko dziś dyskutowane zagadnienie określenia statusu zwierząt i przypisania im właściwej roli i pozycji w świecie otaczającym człowieka. Pomimo różnych nacisków i kontrowersyjnego stanowiska utylitarystycznie nastawionych środowisk przemysłowych, można się zgodzić, że dziś już nikt nie pyta czy zwierzęta zasługują na nasz szacunek, bowiem odpowiedź może być tylko twierdząca. Można natomiast zadawać sobie pytanie, czy darzenie szacunkiem istot żywych łączy się z umniejszeniem szacunku dla życia człowieka, co, jak się wydaje, sugerują niektóre kierunki tzw. bioetyki świeckiej. Wbrew sugestiom politycznie sterowanych kręgów ambientalistycznych jedynie człowiek jest w stanie wziąć na siebie obowiązek ochrony i odpowiedzialność za współżyjące z nim organizmy żywe, czego oczywistym przejawem jest ożywiona działalność legislacyjna instytucji państwowych i ponadnarodowych, zaangażowanie organizacji społecznych i pojedynczych obywateli, łącznie z instytucjami wyznaniowymi.

Książka *Le biotechnologie. Aspetti etici, sociali e ambientali* może okazać się ważną pozycją w procesie uświadamiania społeczeństwa w zakresie nieznanych i często trudnych kwestii prawa i bioetyki, wynikających z wydawałoby się oczywistego już dla każdego obywatela świata zachodniego uzależnienia przyszłości człowieka od losu towarzyszących mu zwierząt.

PIOTR KRAJEWSKI  
Olsztyn